

Sygn. akt IVPa 43/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Jarosz-Czarcińska (spr.)

Sędziowie SSO Małgorzata Maleszka

SSO Hanna Cackowska-Frank

Protokolant stażysta Emilia Hamerlińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2017 r. w T.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. T.

### **o zapłatę**

na skutek apelacji powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 maja 2017 r. sygn. akt IV Pm 398/16

### **oddala apelację.**

SSO Hanna Cackowska-Frank SSO Danuta Jarosz-Czarcińska SSO Małgorzata Maleszka

Sygn. akt IV Pa 43/17

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. zasądził od pozwanej A. T. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w W. kwotę 259 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, nie obciążył pozwanej kosztami procesu powódki, nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 506,25 zł tytułem zwrotu części kosztów świadków, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 57,31 zł tytułem zwrotu części kosztów świadków.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana A. T. została zatrudniona jednocześnie w trzech podmiotach: w C. Sp.zo.o. Sp.k, w C. Sp.o.o. i w Gospodarstwo (...).

Pozwana A. T. została zatrudniona przez powódkę od 1 czerwca 2012 r. od dnia 1 września 2012 roku strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu. Powódka początkowo wykonywała prace w W. a od lipca

2012 r. w T.. Od 1 grudnia 2012r. nastąpiła zmiana stanowiska pozwanej z samodzielnej księgowej na główna księgową. Wynagrodzenie powódki wynosiło początkowo 2.580zł brutto, od 1 listopada 2012 r.- 3.250zł brutto, od 1 kwietnia 2013 r.- 4.650 zł brutto, od 1 lipca

2013 r.-5.400 zł brutto. Aneksem z dnia 30 sierpnia 2013 r. strony zmieniły postanowienia umowy o pracę i od 1 września 2013 r. pozwana została zatrudniona na stanowisku prokurenta z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 10.450zł miesięcznie.(k.289v)

Umowa o pracę rozwiązana została z dniem 30 września 2015 roku za wypowiedzeniem przez pracodawcę. Powódka otrzymała odprawę w wysokości 2 miesięcznego wynagrodzenia.

A. T. otrzymała w 2014 r. kartę płatniczą od G. S. (1), wystawioną imiennie na G. S. (1) celem dokonywania zakupów na potrzeby biura powódki w T.. Na potrzeby biura i firmy kupowano różnego rodzaju napoje, słodczyce, kawę, herbatę, artykuły spożywcze w postaci np. gorących kubków. Były także kupowane środków czystości do biura. Zdarzało się, że dokonywano również zakupu środków czystości żeli do prania, płynów do płukania na polecenie i potrzeby prywatne G. S. (1).

Zasadniczo kartę posiadała pozwana A. T.. Karta była przekazywana pracownikom powódki przez pozwaną celem dokonania zakupów lub w celu skorzystania w czasie podróży służbowej. Pozwana wymagała skrupulatnego rozliczania się z wydatków dokonywanych za pomocą karty. W 2014 r. co do zasady nie było wymogu ani nie była dokonywana akceptacja faktur przez członków zarządu G. S. (1) i B. R. (1).

Karta była przekazywana m.in M. A. (1) a także pracownikom biura marketingu w związku z wyjazdem służbowym. Na potrzeby biura i G. S. (1) zakupów dokonywały D. G. (1) i K. K. (1).

Środki czystości dla G. S. (1) były pozostawiane w pomieszczeniu kuchennym biura a następnie zabierała je pracownica spółki (...), która także sprzątała w domu Pani G. S. (1). Dla G. S. (1) kupowano takie produkty jak płyny i proszki do prania i do płukania, środki do czyszczenia. Kupowano marki P., L., P.. G. S. (1) przekazywała na zakupy prywatne gotówkę

i otrzymywała paragon lub za zakupy płacono kartą firmową.

Za pomocą karty zapłacono m.in. w/w kwoty.

- 1) **110,30 zł** (słownie: sto dziesięć złotych 30/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 21 lutego 2014 roku;
- 2) **438,45 zł** (słownie: czterysta trzydzieści osiem złotych 45/100 groszy) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 1 kwietnia 2014 roku
- 3) **259,00 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt dziewięć 00/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 12 lipca 2014 roku;
- 4) **258,78 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt osiem złotych 78/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 11 września 2014 roku;
- 5) **358,68 zł** (słownie: trzysta pięćdziesiąt osiem złotych 68/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 6 listopada 2014 roku;
- 6) **344,76 zł** (słownie: trzysta czterdzieści cztery 76/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 18 listopada 2014 roku;
- 7) **443,03 zł** (słownie: czterysta czterdzieści trzy złote 03/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 12 grudnia 2014 roku;

8) **141,81 zł** (słownie: sto czterdzieści jeden złotych 81/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 22 grudnia 2014 roku;

9) **190,84 zł** (słownie: sto dziewięćdziesiąt złotych 84/100) wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 23 grudnia 2014 roku.

Faktury opisywały i księgowały pozwana oraz M. E. (1). Opisy na fakturach nie były dokonywane na bieżąco, opisywały faktury także pracownice, które dokonywały zakupów za pomocą karty.

Pracownicy w tym pozwana brali udział w szkoleniach i podróżach służbowych. Ze szkoleń wystawiano zaświadczenia, podróże służbowe były rozliczane. Noclegi miały miejsce w hotelach lub w mieszkaniach w bloku nazywanych apartamentami. Pozwana wyjeżdżała do W. służbowo lub w związku z leczeniem syna. Za pobyt w apartamencie w dniu 12 lipca 2014 r. zapłaciła karta służbową za wynajem apartamentu w kwocie 259 zł. 12 lipca 2014 r. była to niedziela, w dokumentacji pracowniczej powódki i pozwanej nie odnotowano w tym dniu urlopu ani podróży służbowej.

W dniu 19 grudnia 2014 r. miała miejsce Wigilia firmowa. Uczestniczyło w niej ok. 27 osób pracownicy, wspólnicy, rodzice G. S. (1). Zakupy i paczki dla osób uczestniczących w Wigilii przygotowały K. K. (1) i D. K. (1). Były także kupowane i wręczane w grudniu klientom przez przedstawicieli handlowych powódki paczki z (...) piernikami, kawą. Upominki były także dawane pracownikom firm sąsiadujących, pracownikom ochrony. Na wigilii zakładowej nie było D. K. (1), była dla niej przygotowywana nowa paczka.

W okresie od lipca do października 2015 r. były wykonywany audyt ksiąg rachunkowych przez biegłą. Biegła stwierdziła nieprawidłowości w rozrachunkach zaliczek na wynagrodzenia, które dokonywała pozwana.

Powódka wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty należności tytułem zwrotu nienależnie pobranych z rachunku spółki środków pieniężnych. Wskazana powyżej należność winna zostać wniesiona w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania na rachunek bankowy spółki.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2013 r. w sprawie VII K 1474/12 wobec pozwanej jako oskarżonej o przywłaszczenie pieniędzy na szkodę Firmy Handlowej (...), warunkowo umorzono postępowanie na dwuletni okres próby.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach oraz w oparciu o przesłuchania świadków i stron. Główna ocena w sprawie dotyczyła spornych faktur i dokonanych zakupów. Kopie faktur wraz z potwierdzeniem za zgodność z oryginałem zostały złożone ponownie z uwagi na nieczytelność części zapisów, sąd również porównał oryginały ze złożonymi odpisami. Sąd uznał za wiarygodne te dokumenty i zeznania, które znajdowały oparcie w innych dowodach, ponadto były logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Sąd także wziął pod uwagę, że świadkowie D. G. (1) i B. T. to siostra i syn pozwanej zatem do ich zeznań należało podjąć z uwagą, gdyż jako osoby najbliższe miały powód do złożenia korzystnych dla pozwanej zeznań. Sąd oceni szerzej materiał dowodowy w dalszej części uzasadnienia.

Po pierwsze niebyło sporne, że za zakupy na dołączonych do pozwu fakturach oraz za nocleg w apartamencie dokonano zapłaty kartą służbową.

Karta pojawiła się w 2014 r. co wynika nie tylko z zeznań pozwanej ale także pośrednio z zeznań świadka N. C., która choć była początkowo oddelegowywana do dokonywania zakupów służbowych to przypominała sobie, że za zakupy płaciła gotówką. Także daty spornych faktur obejmują rok 2014. K. K. (1), która płaciła za zakupy kartą została zatrudniona w sierpniu 2014 r. D. G. oraz M. A. (1) przyznały, że płaciły za zakupy kartą, lecz nie wskazywały na datę czy okres jej pojawienia się w biurze powódki.

Kartę do dokonywania zakupów na potrzeby firmy przekazała G. S. (1). Jeżeli karta służbowa była tożsama z kartą co do której powódka przedstawiła potwierdzenia operacji ona jak wynika z w/w potwierdzeń to G. S. (1) była imiennie wskazana jako posiadacz karty ( k.361-362v, 368, 369).

Nie było dokumentu powierzenia karty G. T., choć przyznała ona, że otrzymała kartę celem umożliwienia w ramach obrotu bezgotówkowego dokonywania służbowych zakupów przez pracowników, czy płatności w czasie podróży służbowych. Zdecydowana większość świadków wskazała, że karta była w posiadaniu pozwanej i od niej była pobierana, chociaż były także głosy (świadek G., S.), że kartą dysponowała bez każdorazowego jej zwrotu pozwanej, K. K. (1).

Trzeba wskazać, że było logiczne i zrozumiałe dla stron, że to nie pozwana będzie dokonywała zakupów na potrzeby spółki i biura. Wynika to m.in. z zajmowanego przez pozwaną stanowiska. W 2014 r. jak wynika z aneksu z dnia 30 sierpnia 2013 r. do umowy

o pracę jej stanowisko zostało określone jako prokurent. Mimo określenia w świadectwie pracy, że w okresie od 9 października 2013 r. do 30 września 2015 r. pozwana zajmowała stanowisko główna księgowa/prokurent to powyższe nie wynikało z w/w aneksu do umowy o pracę (k.289v). To pracownicy sekretariatu a czasami działu marketingu zajmowali się zakupami na potrzeby biura czy to spożywczymi czy biurowymi.

Sąd ocenił, że powyższe oraz brak pisemnej umowy może wskazywać na brak formalnego powierzenia karty pozwanej.

Chociaż umowa pisemna w tym zakresie nie jest wymagana to jednak co do powierzenia samochodu strony taką pisemną umowę zawarły. (k. 295v-296)

Powódka przedstawiła email kierowany od pozwanej do świadka D. K. na okoliczność powierzenia karty. Jednakże z treści tego maila wynika powierzenia karty przez pozwaną D. K. (1) a nie powierzenie karty pozwanej. Jednakże niewątpliwie z treści maila a także z przesłuchania świadka K. wynika, że pozwana poważnie traktowała posiadanie karty i przy jej przekazywaniu wymagała skrupulatnego rozliczenia z wydatków. (k.371)

Stanowisko powoda w zakresie odpowiedzialności pozwanej ewaluowało od wskazania, że pozwana winna zwrócić żądane kwoty, gdyż zakupów dokonała na własne potrzeby po wskazanie, że odpowiedzialność pozwanej opiera się na powierzeniu mienia, z którego pozwana winna się rozliczyć bez względu na osoby dokonujące zakupów.

Przy założeniu jednak powierzenia karty pozwanej należy omówić zasady odpowiedzialności pracownika za powierzone mienie, przy przyjęciu, że do powierzenia nie doszło wymaga omówienia reżim zwykłej odpowiedzialności materialnej.

Zgodnie z art. 124 § 1 pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się:

1) pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności,

2) narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu.

§ 2. Pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się.

§ 3. Od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

W piśmiennictwie podkreśla się, że przez powierzenie mienia należy rozumieć przekazanie pracownikowi do dyspozycji mienie pracodawcy z obowiązkiem jego zwrotu lub wyliczenia się. Powierzenie to dla swojej skuteczności wymaga tego, by dokonane zostało

w sposób prawidłowy. Pracownik musi zatem sobie uświadamiać jakie składniki majątkowe zostały powierzone jego pieczy, a tym samym jakie elementy mienia będzie musiał

w przyszłości zwrócić lub się z nich rozliczyć. Musi także mieć możliwość faktycznego sprawowania pieczy nad mieniem, co wiąże się z powinnością zapewnienia mu ze strony pracodawcy dostępu do tegoż mienia (zob. B. Wagner w: Kodeks Pracy. Komentarz, pod red. T. Zielińskiego, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2001, s. 631, 634; K. Jaśkowski w:

K. Jaśkowski, E. Maniewska. Kodeks Pracy. Komentarz, Zakamycze, Kraków 2002, wyd. II, komentarz do art. 124 kodeksu pracy). Kolejnymi warunkami odpowiedzialności pracownika - obok prawidłowego powierzenia mienia - są bezprawności jego zachowania polegająca na naruszeniu obowiązku pieczy nad powierzonym mieniem oraz wina pracownika w uchybieniu powyższej powinności, jak również szkoda jaka w następstwie tych naruszeń powstała w mieniu powierzonym, uniemożliwiająca jego pełny zwrot lub wyliczenie się (zob. B. Wagner w Kodeks ..., s. 633, 635-636; K. Jaśkowski w: Kodeks Pracy ..., komentarz do art. 124 kodeksu pracy). Trzeba zarazem zaznaczyć, iż omawiany przepis wprowadza domniemanie odpowiedzialności pracownika. Pracodawca - by uzyskać stosowaną rekompensatę za doznany uszczerbek - musi bowiem jedynie wykazać, że prawidłowo powierzył mienie pracownikowi, który następnie z tego mienia się nie rozliczył (powstanie szkody i jej wysokość). Nie ma natomiast obowiązku udowadniania tego, iż niedobór został spowodowany w następstwie zawinionych działań pracownika. To pracownik, by ekskulpować się w całości od odpowiedzialności za niedobór powinien dowieść, że mimo dołożenia wszelkich starań o powierzone mienie niedobór powstał z przyczyn od niego niezależnych (zob. B. Wagner w Kodeks ..., s. 638; K. Jaśkowski w: Kodeks Pracy ..., komentarz do art. 124 kodeksu pracy; zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1980 r., IV PR 324/80, LEX nr 14557; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1981 r., IV PR 311/81, LEX nr 14599; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1982 r., IV PR 308/82, OSP 1983/7/178). Jeśli tego nie wykaże, a w szczególności gdy z okoliczności danego przypadku wynikać będzie, iż dopuścił się on przy sprawowaniu pieczy nad mieniem określonych uchybień w obowiązkach pracowniczych, nie może się on uchylać od obciążającej go z tego tytułu odpowiedzialności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., I PKN 79/98, OSNAP 1999/11/357).

W tym miejscu należy zastanowić się czy pozwana miała możliwość faktycznego i w sposób ciągły sprawowania pieczy nad kartą płatniczą. Pozwana co do zasady nie dokonywała zakupów i było oczywiste z racji sprawowanej funkcji takich zakupów dokonywać nie będzie. Pozwana nie była pracownikiem powódki zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracowała w biurze 8 godzin, lecz tylko 4 jak pracownik spółki komandytowej. Często kartę posiadała i użytkowała K. K. (1). Jeżeli zwracała kartę pozwanej to nie zawsze następowało to w godzinach pracy pozwanej jako pracownika spółki komandytowej.

Jednakże można wskazać, że przy skrupulatnym rozliczaniu zakupów i faktur i ich prawidłowym opisie można byłoby ocenić kto dokonał zakupów oraz ocenić zasadność zakupów na potrzeby powódki. Niewątpliwie za takie rozliczenia odpowiadała osoba odpowiedzialna za dział księgowy w tym przypadku wynika z materiału dowodowego, że była nią pozwana. Można natomiast zastanowić się czy taka kontrola nad pracownikiem zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy była faktycznie możliwa przez pozwaną zatrudnioną na 1/2 etatu. Brak takiej możliwości nie był zgłaszany przez pozwaną.

Zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czy to na skutek winy umyślnej czy nie umyślnej zawiera art. 114 k.p. według którego, pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału. Dalej według art. 115 k.p. pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. W myśl art.116 k.p. pracodawca jest obowiązany wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Treść powyższego przepisu znalazła także odzwierciedlenie w orzecznictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012 r. w sprawie III APa 20/12 (LEX nr 1223232) Analizując powyższe przepisy normujące kwestie związane z tzw. ogólną materialną odpowiedzialnością pracownika wypada zauważyć, że możliwość uzyskania przez pracodawcę majątkowej rekompensaty od pracownika - w ramach tego reżimu odpowiedzialności - pojawia się z momentem ziszczenia się

określonych wymogów (których istnienie musi pracodawca nadto wykazać). Pracodawca musi przede wszystkim ponieść

(w następstwie określonego zachowania lub zaniechania pracownika) szkodę. Kolejną przesłankę materialnej odpowiedzialności pracownika stanowi bezprawność jego zachowania, ujmowana jako sytuacja, w której zachodzi kolizja między czynem a istniejącym porządkiem prawnym. Porządek ten winno się rozumieć szeroko, jako zakazy i nakazy wynikające nie tylko z przepisów, ale także z akceptowanych powszechnie zasad współżycia społecznego. Bezprawność pracownika polega tutaj na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu jego obowiązków pracowniczych (art. 114 kp). Zarzut ten odnosi się zatem tylko do obowiązków pracownika składających się na treść stosunku pracy, kształtowanej przez postanowienia umowy, jak również - stosowanie do art. 56 k.c. w zw. z art. 300 k.p. - przez przepisy ustawy, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Ponieważ obowiązki pracownicze mogą zostać sformułowane pozytywnie (nakaz określonego zachowania), jak też negatywnie (nakaz powstrzymania się od wskazanego zachowania), niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków przez pracownika może wynikać z jego działania bądź też zaniechania (zob. B. Wagner w: Kodeks... , s. 595). Zachowanie pracownika nie może się zarazem odznaczać wyłącznie bezprawnością (element obiektywny). Musi je również znamionować pewien stopień winy (element subiektywny). Wyznacznik zawinienia stanowi należyta staranność, która pozostaje w odwrotnej do niego relacji. Właściwe wykonanie zobowiązania polega bowiem właśnie na dochowaniu przez dłużnika należytej staranności, rozumianej na gruncie prawa pracy jako świadczenie przez pracownika pracy w sposób sumienny i staranny (art. 100 § 1 kp). Brak tej staranności może natomiast prowadzić do nie wykonania lub nienależytego wykonania powinności pracowniczej. Podkreśla się zarazem, iż owa należyta staranność przejawiać się powinna m.in. w dbałości o dobro i mienie pracodawcy (zob. B. Wagner w: Kodeks... , s. 597). Winę - w zakresie materialnej odpowiedzialności pracownika - doktryna dzieli na winę umyślną oraz winę nieumyślną, zbliżając się w ten sposób do karnistycznej konstrukcji tej instytucji. Wina umyślna znamionuje daną osobę wówczas, gdy sprawca ma zamiar popełnienia danego czynu bezprawnego, a więc chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. O działaniu nacechowanym winą nieumyślną można natomiast mówić wtedy, gdy sprawca, nie mając zamiaru popełnienia czynu bezprawnego, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo, że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Przypisanie pracownikowi określonego rodzaju winy, jak też stopnia tej winy ma nie tylko znaczenie dla ustalenia obowiązku ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności odszkodowawczej, ale wywiera także wpływ na zakres tej odpowiedzialności (art. 118, 121

i 122 k.p.) (zob. B. Wagner w: Kodeks... , s. 599). By móc pociągnąć pracownika do materialnej odpowiedzialności musi również zaistnieć związek przyczynowy między jego bezprawnym

i zawinionym zachowaniem oraz szkodą, jaką odniósł pracodawca. Przepis art. 115 k.p. - odnoszący się do owego związku przyczynowo-skutkowego - opiera się na koncepcji tzw. adekwatnego związku przyczynowego. Pracownik ponosi odpowiedzialność tylko za normalne, typowe skutki swojego zachowania tj. takie, które w pewnym układzie stosunków

i warunków wynikają zwykle z określonego postępowania. Wspomnianą normalność następstw ocenia się w oparciu o okoliczności obiektywne poprzez odwołanie się - przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego i zasad nauki - do pewnych modelowych relacji zachodzących między zdarzeniami i ich następstwem przyczynowo-skutkowym. Taki normalny związek przyczynowy między zachowaniem pracownika a szkodą powstałą w wyniku tego zachowania ma więc miejsce wówczas, gdy zdarzenie w ogóle zdolne jest spowodować uszczerbek

i w zwyczajnym biegu rzeczy ten uszczerbek wywołuje (zob. B. Wagner w: Kodeks..., s. 600-601, 605; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1977 r., V PRN 4/77, LexPolonica nr 317683). W pierwszym etapie ustala się, czy powstanie szkody pozostaje

w jakimkolwiek związku przyczynowym z działaniem lub zaniechaniem określonej osoby. Jeżeli bez działania lub zaniechania określonej osoby szkoda i tak by powstała, oznacza to, że między działaniem lub zaniechaniem określonej osoby a szkodą nie ma związku przyczynowego. W drugim etapie ustala się natomiast, czy związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody a powstaniem szkody uznać można za normalny, adekwatny. Za normalne następstwa określonego zdarzenia uważa się przy tym tylko takie następstwa, których powstaniu dane zdarzenie szczególnie sprzyja, zwiększając prawdopodobieństwo ich wystąpienia. W doktrynie dominuje pogląd, zgodnie z którym normalność następstw danego zdarzenia należy oceniać na podstawie wszystkich

danych wynikających z doświadczenia i praw nauki, a nie na podstawie możliwości przewidywania następstw danego zdarzenia przez sprawcę lub przeciętnie przezornego i rozsądnego człowieka. Możliwość przewidywania skutków danego zdarzenia przez sprawcę stanowi bowiem jeden z przejawów winy sprawcy, nie zaś element związku przyczynowo - skutkowego. (J. Skoczyński w: Kodeks pracy. Komentarz, pod red. Z. Salwy, Warszawa 2000, s. 382).

Oceniając sprawę pod kątem w/w reżimów odpowiedzialności materialnej trzeba wyjaśnić, że w ocenie sądu nie można było obciążyć pozwanej odpowiedzialnością poza kwotą noclegu w apartamencie. Nie było sporu między stronami, że pozwana za nocleg zapłaciła kartą, lecz zarówno w dowodach przedstawionych przez powoda jak i pozwaną nie było okoliczności, które wskazywałyby na związek wyjazdu z podróżą służbową. Brak było w aktach polecenia wyjazdu służbowego. Dzień 12 lipca 2014 r. to była niedziela zatem potrzeba wyjazdu służbowego w takim dniu nie jest zgodna z doświadczeniem życiowym.

W tym okresie pozwana nie korzystała z urlopu o czym świadczą wnioski urlopowe i listy obecności. W zaświadczeniach o ukończonych kursach i szkoleniach, które stanowią część akt osobowych pozwanej brak jest daty 12 lipca 2014 r. Na listach obecności delegacja i szkolenie była w miesiącu październiku (k.324v), sierpniu (k.325v), kwietniu (k.327v), styczniu 2014 r. (k.325)

Pozwana co także istotnie zmieniała stanowisko w sprawie wyjazdu od skierowania jej przez G. S. (1) dla załatwienia jej spraw do wyjazdu związanego z leczeniem syna. Powyższe zeznania nie znalazły oparcia w żadnym z zaprezentowanych sądowi dowodów.

Sąd zasądził kwotę za nocleg w wysokości 259 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do 19 sierpnia 2016 r., mając na uwadze skierowane uprzednio do pozwanej wezwanie do zapłaty.

W zakresie pozostałych faktur Sąd oddalił powództwo o zapłatę. O takim stanowisku sądu zdecydowało szereg okoliczności.

W pierwszej kolejności trzeba wyjaśnić, że świadek D. jako, że nie pracowała w okresie spornym co do zasady przekazywała informacje co do faktów z relacji od K. K.. Natomiast zeznania świadka K. D. (1) w zakresie tego, że biegła wykryła nieprawidłowości w spornych fakturach jest sprzeczna z zeznaniami świadka W. A., która zeznała, że nie zajmowała się zakupami na rzecz biura.

Po drugie powódka wskazywała, że prezentowane tam zakupy spożywcze nie były na potrzeby firmy i jej pracowników. Jak wynika z zeznań świadków, którym okazywano faktury wiele produktów tak wymienionych było kupowanych na potrzeby biura. Były także kupowane płyn do naczyń, vanish, proszek do prania dywanów w firmie, do mycia toalet, papier toaletowy. Wątpliwości świadków budziły tylko proszki do prania, płukania, czyszczenia kabin, część słodczy. Artykuły czyszcząco-piorące firm m.in. P., P., L. były kupowane dla potrzeb prywatnych G. S. (1). Do domu G. S. (1) były kupowane środki do prania, płukania mycia szyb i naczyń (k.127v) Powyższe wynika z zeznań świadka K. S. (1), D. G. (1), M. G. (1). Świadek S. nie jest już pracownikiem powódki i nie jest związana ze stronami procesu, nie miała więc powodów aby składać niekorzystnie ukierunkowane zeznania na rzecz powoda lub pozwanej. Co istotne świadek nie widziała spornych faktur, więc nie mogła wiedzieć, że artykuły gospodarstwa domowego w/w marek były sporne między stronami. Zakupów jak wynika z zeznań tego świadka dokonywała K. K. (1) i D. G. (1) ok. 3 razy w miesiącu w roku 2014 r. Świadek S. przyznała, że od lipca korzystała z samochodu i sama robiła zakupy lecz czasami dziewczyny robiły zakupy, gdy świadek nie miała czasu i potem je odbierała z biura. Powyższe zeznania pokrywają się z zeznaniami D. G. (1), M. G. (1) i pozwanej. Sąd zwrócił uwagę, że część pracowników powódki nie miała w tym zakresie szerszej wiedzy, lecz część z nich pracowała w innej części biura, część nie zajmowała się zakupami. Oceniając powyższe sąd także zwrócił uwagę na niekonsekwencje w zeznaniach K. K. (1). Zeznała ona, że za zakupy prywatne zawsze brała paragon (k.123v) i oddzielała przy kasie znacznikiem (k.125v) zakupy prywatne dla G. S. (1) od tych dokonywanych na potrzeby biura. Jednocześnie świadek miała wątpliwości kto dokonał zakupów na okazanych fakturach(k.124) Świadek zeznała, że mogła dokonać takich zakupów. W ocenie sądu, gdyby rzeczywiście świadek oddzielała zakupy znacznikiem aby do części z nich był paragon to nie mogłyby się znaleźć

w całości na fakturze. Świadek także w takiej sytuacji nie mogłaby mieć wątpliwości co do osoby dokonującej zakupów. Sąd zwrócił także uwagę, że niektóre fakty świadek przyznawała dopiero po pytaniach pozwanej. Początkowo z zeznań świadka wynikało, że kartę zawsze brała od pozwanej i po zakupach od razu ją oddawała. (k.124) Potem okazywało się, że były sytuacje, że świadek była w posiadaniu karty w dłuższych kilkudniowych okresach (k.125). Świadek K. zeznała, że zawsze przed oddaniem opisywała faktury. (k.125) Wskazała, że kupowała na Wigilię firmową produkty wraz z D. K. (1). Na okoliczność tych zakupów powódka złożyła faktury z dnia 18 grudnia 2014 r. (k.350-353v) Żadna z tych faktur nie została opisana. Świadek zeznała, że faktury zawsze były akceptowane przez pana R. (k.125v). Powyższe jest sprzeczne z zeznaniami świadków G. czy E., które wskazały, że akceptacja faktur przez B. R. raczej nie miała miejsca w 2014 r. Świadkowie te jako pracownice księgowości były kompetentne do złożenia zeznań w tym zakresie. Świadek W. zeznała, że B. R. (1) zaangażował się w akceptację faktur w czasie jak pozwana zachorowała. Ze świadectwa pracy pozwanej (k.306v) wynika, że zwolnienie chorobowe pozwanej było w okresie od 27 lipca 2015 r. do 30 września 2015 r. Z list obecności za 2014 r. wynika, że pozwana w tym roku nie przebywała na zwolnieniu chorobowym. Powódka na okoliczność akceptowania faktur przez B. R. (1) złożyła 3 faktury z sierpnia, października i grudnia 2014 r. (k.356-359) Jedna z tych zatwierdzonych faktur to zakupy na paczki wigilijne dokonywane także przez świadka K.. Świadek ta zeznała jednak, że nie pamięta sytuacji zatwierdzania faktur przez zarząd (k.385v). W świetle zeznań w/w świadków nie ma pewności w jakiej dacie doszło do zatwierdzenia faktur. Niewątpliwie nie dochodzi do tego przed zakupem skoro płatność za sporne zakupy była dokonywana od razu a nie w wyznaczonym terminie. Na fakturze z dnia 11 sierpnia 2014 r. - zaakceptowanej (k.356) jest także płyn do kabin F.. Z zeznań świadków nie wynikało aby w biurze powódki była kabina prysznicowa.

Świadek E. zeznała, że nie pamięta jak było płacone za zakupy dla G. S. (1) oraz nie przypominała sobie faktur w tym zakresie.(k.246) Jednocześnie trzeba wskazać, że świadek rozpoznała swoje opisy na fakturach co do zaliczenia części pozycji

w koszty firmy a części nie.(k. 43-44 ) Powyższe koresponduje z zeznaniami pozwanej, że od kiedy pojawiły się na fakturach zakupy dla G. S. (1) była dyskusja jak należy je odliczyć. Powyższe także uwiarygodniło ocenę, że sporne środki czystości były kupowane dla G. S. (1).

Odnosząc się do faktur z datami po wigilii zakładowej, która miała miejsce w dniu 19 maja 2014 r. Sąd ostatecznie doszedł do przekonania, że w materiale dowodowym brakuje okoliczności które zdecydowałyby o odpowiedzialności pozwanej. Zdecydowało o tym szereg okoliczności. Po pierwsze B. R. (1) argumentował, że na fakturach znajdują się produkty, które nie były w paczkach wigilijnych. Wskazał, że nie było R., nie pamięta aby było Ferrero-R., K., M. i Ptasie mleczko (k.250v-251).Później powódka złożyła listę

z której wynika, że w/w produkty poza truflami były w paczkach (k.355) Powyższe przyznała także świadek K.. Takie produkty także znajdujemy na fakturach z 22 grudnia 2014 r.

i 23 grudnia 2014 r. (k.348-349) Dalej trzeba wskazać, że powódka nie kwestionowała faktury z dnia 18 grudnia 2014r. z zakupami na Wigilię (k.350-351). Sąd zwrócił uwagę, że na fakturze tej znajduje się dużo produktów M., które nie były wymienione jako skład paczek a nie były kwestionowane przez powódkę, skoro B. R. (1) zatwierdził fakturę. (k.352) Dodatkowo według zeznań świadka K. wszyscy dostawali takie same paczki. Z faktur z dnia 18 grudnia 2014 r. (k.352) nie wynika aby każdy z produktów był kupowany w ilości 27 sztuk

a taką listę osób, dla których szykowano paczki przedstawiła powódka (k.254) Świadek K. zeznała, że nie widziała listy osób w tej formie i nie pamięta aby miała być paczka dla H. M. (osoba na liście z numerem 27) Świadek przyznała, że dostała paczkę po wigilii firmowej i paczka była w innej torebce niż były uprzednio przygotowywane (k.384v) Sąd zwrócił uwagę, że nowe torebki w ilości 3 sztuk były kupowane 23 grudnia 2014 r. (k.349) Ponadto na fakturze z dnia 22 grudnia 2014 r. jest opis na dole faktury prezent D. K. (1) (k.348) Powyższe dowodzi, że produkty na paczki były kupowane także po Wigilii zakładowej. Powyższe wnioski wynikają także z zeznań M. G. (2) (k.247), pozwanej, D. G. (k.129) Wynika z nich także, że paczki były przekazywane także pracownikom restauracji (...) i ochronie. Sąd mając na uwadze nie tylko zeznania pozwanej i jej siostry ale także powyższe rozważania doszedł do wniosku, że nie można było ocenić, że faktury z dnia 22 grudnia 2014 r. i 23 grudnia 2014 r.(k. 348-349) także nie dotyczyły paczek świątecznych. Ponadto jak wynika z list obecności pracownicy byli w pracy także 22 grudnia i 23 grudnia i nie mógł ostać się także

argument powoda, że po wigilii zakładowej było już wolne dla pracowników. Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo także w zakresie tych faktur.

Pozwana w sprawie przedstawiła kopie wyroku z dnia 11 lutego 2013 r w sprawie VII K 1474/12, gdzie wobec pozwanej jako oskarżonej o przywłaszczenie pieniędzy na szkodę Firmy Handlowej (...), warunkowo umorzono postępowanie na dwuletni okres próby. W ocenie sądu dowód została złożony na okoliczność nieuczciwości pozwanej, jednak nie pozwalał na stworzenie ogólnej reguły, że każda sporna sytuacja będzie rozstrzygana na niekorzyść pozwanej. O tym muszą zdecydować dowody dotyczące konkretnego przypadku.

Na zakończenie trzeba odnieść się do niestawiennictwa pozwanej na ostatnim terminie rozprawy. Pozwana została wezwana na podany przez siebie w sprzeciwie adres, wezwanie odebrał syn, który jak wynika ze zwrotnego poświadczenia odbioru był upoważniony do odbioru korespondencji za pozwaną. Pozwana telefonicznie dowiedziała się o terminie publikacji wyroku, wskazywała, że syn nie przekazał jej wezwania lecz nie wносиła o ponowne przesłuchanie. Sąd wydał rozstrzygnięcie w sprawie na terminie publikacyjnym.

Oceniając wniosek o zwrot kosztów to pozwana z uwagi na brak pełnomocnika fachowego nie mogła złożyć skutecznego wniosku o zwrot kosztów według norm przepisanych, który zawarła w sprzeciwie. Mając jednak na uwadze, że pozwana w zdecydowanej większości wygrała postępowanie sąd na mocy art. 102 k.p.c. w zakresie przegranej nie obciążył jej kosztami procesu powódki.

O kosztach utraconego zarobku i podróży świadków (K. i S. k. 139, k. 388, k. 393) łącznie było to 563,57 zł rozstrzygnięto mając na uwadze zakres wygranej i przegranej stron (10,17% i 89,93%) oraz przepis art. 113. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwana działająca przez pełnomocnika procesowego w apelacji od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 259 zł tj. co do kwoty 2.287 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zarzucała:

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz sprzecznej z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, oceny dowodów:

a. przesłuchania świadków K. S. (1), D. G. (1), M. G. (1), co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że artykuły spożywcze i chemiczne ujęte w przedłożonych przez stronę powodową fakturach były nabywane na potrzeby biura, a w konsekwencji do oddalenia powództwa w zakresie zwrotu kwot wynikających z przedłożonych faktur, podczas gdy z zeznań tych świadków wynika jedynie, że tego typu produkty były kupowane na potrzeby biura, ale nie wynika z nich, żeby przedmiotowe faktury przedstawiały zakupy dokonywane na rzecz powodowej spółki;

b. przesłuchania A. T. w charakterze strony, zeznań świadka M. G. (1) oraz świadka K. K. (1), co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że sporne środki czystości ujęte w fakturach znajdujących się w aktach sprawy były kupowane dla G. S. (1), co doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie zwrotu kwot wynikających z faktur dotyczących zakupów środków czystości, podczas gdy ani z tych przesłuchań i zeznań ani z pozostałego zarówno rzeczowego jak i osobowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, żeby środki te były zakupione na rzecz G. S. (1), powodowej spółki ani spółki będącej jej komplementariuszem;

c. przesłuchania A. T., zeznań świadków D. K. (1), M. G. (1) oraz D. G. (1), M. A. (1), jak również dokumentów w postaci faktur z dnia 22 grudnia 2014 roku, 23 grudnia

2014 roku, 18 grudnia 2014 roku, listy pracowników, dla których przygotowywano paczki, listy produktów zawartych w paczkach oraz listy obecności pracowników (...) sp. Z o.o. sp. k., poprzez przyjęcie w oparciu o wskazane dowody, że „produkty na paczki były kupowane takty po Wigilii gąładowej co doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie zwrotu kwot wynikających z faktur z dnia 22 grudnia 2014 roku oraz 23 grudnia 2014 roku, podczas gdy ani z przesłuchania stron, zeznań ww. świadków, ani wskazanych dokumentów nie wynika, żeby doszło do sytuacji, w której zabrakłoby paczek dla któregokolwiek z pracowników, ani żeby zlecenie zakupu dodatkowych produktów było wydane przez któregokolwiek członka zarządu powodowej spółki;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, polegające na braku konkretnego wskazania w oparciu, o który z rozważanych rygorów odpowiedzialności pracownika Sąd rozstrzygnął roszczenie strony powodowej, prowadzące do niemożności dokonania merytorycznej oceny poprawności zapadłego rozstrzygnięcia;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 124 k.p. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, że doszło do powierzenia pozwanej A. T. karty płatniczej spółki, a pozwana nie wskazała, ani nie udowodniła istnienia żadnej przesłanki wyłączającej jej odpowiedzialność za mienie powierzone, co doprowadziło do oddalenia roszczenia powodowej spółki ponad kwotę 259,00 złotych.

W związku z powyższym wnosila o:

III. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej A. T. na rzecz powódki (...) sp. z o.o. sp. k. kwoty 2.546,00 złotych (słownie: dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych zero groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądzenie od pozwanej A. T. na rzecz powódki C. sp. z o.o. sp. k. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych;

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku z punktu III petitum, wnosila o:

V. uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo ponad kwotę 259,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych zero groszy) tj. co do kwoty 2.287,00 złotych (słownie: dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych zero groszy) i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;

VI. zasądzenie od pozwanej A. T. na rzecz powódki C. sp. z o.o. sp. k. kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

Pozwana nie ustosunkowała się do apelacji powódki.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki była bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo staranne i szczegółowe postępowanie dowodowe, a w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia. Dokonana natomiast ocena dowodów jest szczegółowa, jasna i nie narusza zasad wynikających z art. 233 k.p.c.

Dlatego Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i czyni je własnymi. Sąd drugiej instancji nie dopatrył się również uchybień w zakresie prawa procesowego, które by skutkowały nieważnością postępowania w rozumieniu art. 379 k.p.c. Sąd Rejonowy nie naruszył też przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie poczynił sprzecznych istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Ustalenia Sądu Rejonowego znajdowały w pełni odzwierciedlenie w zebrany i właściwie ocenionym materiale dowodowym. Trzeba zwrócić uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu - na podstawie tego materiału dowodowego - można było wysnuć wnioski odmienne (wyrok SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex Polonica nr 376152). Takie prawidłowe postępowanie Sądu I instancji miało miejsce w niniejszym procesie.

Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie odnosi się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonuje oceny stosunku prawnego łączącego strony, a także wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy oceniał odpowiedzialność pozwanej na podstawie obu reżimów odpowiedzialności przewidzianej w kodeksie pracy tj. art. 124 k.p. i 114 i nast. k.p.

O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić wówczas gdy uzasadnienie nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie Sądu pierwszej instancji zawiera elementy niezbędne, o których mowa w tym przepisie, to znaczy wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia tj.: faktów, które Sąd uznał za udowodnione i dowodów na których się oparł ustalając stan faktyczny oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku -wraz z przytoczeniem przepisom prawa.

Wprawdzie Sąd pierwszej instancji przy ogólnej ocenie materiału dowodowego wskazał, że ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków i stron. Nie odniósł się szczegółowo, którym zeznaniom świadków i w jakim zakresie dał wiarę, a którym odmówił waloru wiarygodności, lecz jak zaznaczył uczynił to w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy uznał prawidłowo, że powódka powierzając pozwanej kartę płatniczą nie sporządziła żadnej umowy na piśmie. Fakt ten został potwierdzony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Zatem słusznie Sąd Rejonowy rozważał czy pozwana miała faktyczną możliwość ciągłej pieczy nad kartą i czy uwidocznione zakupy na fakturach zapłaconych kartą były na potrzeby pozwanej.

Żaden ze świadków, ani powódka nie potwierdzili, że pozwana dokonywała tych zakupów (pomijając zapłatę za hotel), chociaż teoretycznie miała taką możliwość. Kartę przechowywała w biurze w zamknięciu, ale pracowała dla powódki 4 godziny dziennie, chociaż w biurze przebywała 8 godzin. Klucze od karty miała P. E., a kartą płacili różni pracownicy i nie tylko za zakupy, ale i podróże, hotele, szkolenia, delegacje itp. Potwierdzili to niemal wszyscy świadkowie i pozwana. Nie było ani pisemnych, ani ustnych ustalonych dokładnych zasad dotyczących zakupów na potrzeby powódki i rozliczania faktur do 2015 r. Faktury do tej daty nie były akceptowane tylko osoby dokonujące zakupów miały obowiązek opisanie faktur.

Jak wynika z przedłożonych do akt sprawy faktur osoby te nie wywiązały się z tego obowiązku, bo część faktur nie była opisana, Wprawdzie pozwana odpowiadała za dział księgowości, ale to nie pozwana rozliczała faktury i od czasu zatrudnienia P. E. faktury trafiały do niej. Pozwana tylko do pewnego momentu przyjmowała faktury, a

po zatrudnieniu P. E. zajmowała się obrotem bezgotówkowym (zeznania pozwanej). Okoliczności tej powódka nie podważyła.

Powódka nie wykazała zatem, że pozwana odpowiada na podstawie art. 114 i nast. k.p. Powódka nie wykazała również, że zakupy spożywcze dokonywała pozwana dla własnych potrzeb. Jak wynika z zeznań świadków K. K., H. W., K. D., D. G., K. S., M. E.-G., M. C., M. A.

i stron część zakupów uwidocznionych na fakturach były zakupami, które mogły być dokonywane na potrzeby powódki, np. ciastka, mleko, woda, gorące kubki, niektóre środki czystości. Przy czym zakupy na potrzeby powódki dokonywano w ten sposób, że osoba, która wychodziła po zakupy pytała pracowników co jest potrzebne i taki asortyment kupowała. Część zakupów była zbędna dla powodowej spółki ale tego rodzaju zakupy były czynione dla G. S. (1) co potwierdziła świadek K. S. i K. K.. Jednakże żadna ze stron nie wniosła o przesłuchanie G. S., a powódka nie wykazała aby tego rodzaju zakupy nie były płacone kartą.

Jeżeli chodzi o zakupy paczek świątecznych po 19 grudnia to z materiału dowodowego wynika, że zabrakło paczki dla D. K.. Ktoś musiał dokupić, ale nie udało się ustalić kto. Nadto na fakturze z 22 grudnia 2014 r. na dole jest opisana faktura (...) co oznacza, że były dokonywane zakupy po wigilii zakładowej. Nie można też wykluczyć, że faktura z 23 grudnia 2014 r. dotyczy np.: paczek dla klientów.

Zagadnienie odpowiedzialności materialnej pracowników regulują przepisy art. 114-127 kodeksu pracy. Podstawową zasadą jest, że pracownik ponosi odpowiedzialność materialną, jeżeli wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę. Wówczas odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, nie może ono jednak przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy pracownik umyślnie wyrządził szkodę, wówczas jest zobowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości, przy czym ciężar dostarczenia dowodów uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wykazujących wysokość powstałej szkody spoczywa po stronie pracodawcy. Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda. Nie ponosi jej natomiast w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia.

Pracodawca nierzadko powierza mienie pracownikowi z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się. Orzecznictwo sądowe nie wyklucza bowiem zastosowania powyższej formy odpowiedzialności do narzędzi pracy, np. samochodu służbowego (patrz wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 24 czerwca 2009 r., sygn. akt II PK 286/08). Tym samym pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się: pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż powyżej wskazane, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Warunkiem odpowiedzialności pracownika na podstawie art. 124 kp jest prawidłowe powierzenie mu mienia. W praktyce może przybrać ono różną formę. Prawidłowo można pracownikowi powierzyć mienie przez fizyczne, bezpośrednie jego wręczenie – przekazanie (oddanie) w posiadanie.

Wymogiem prawidłowego powierzenia mienia jest to, by znany był jego rodzaj i wartość oraz by pracownik miał możliwość sprawowania nad nim pieczy (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 14 maja 1998 r., sygn. akt. I PKN 129/98). Bardzo często stosowaną formą jest sporządzenie protokołu zdawczo-odbiorczego. Istotne jest również złożenie oświadczeń koniecznych do powstania odpowiedzialności za mienie powierzone, tzn. przyjęcie przez pracownika odpowiedzialności za mienie powierzone, co może nastąpić bądź w umowie o pracę, bądź w oddzielnie sporządzonej umowie o odpowiedzialności za mienie powierzone. Dopuszcza się również przyjęcie jej przez czynności faktycznie, lecz dla celów dowodowych ta forma nie jest zalecana. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 124 kp są: powierzenie pracownikowi mienia z obowiązkiem zwrotu lub do rozliczenia się, szkoda w powierzonym

mieniu oraz wina pracownika. Przyjętą zasadą odpowiedzialności jest tu zasada winy domniemanej. Oznacza to, że ciężar udowodnienia istnienia lub braku winy spoczywa nie na pracodawcy, lecz na pracowniku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 21 listopada 2012 r., sygn. akt. III APA 28/12).

Wobec powyższego wskazać, iż istnieje wyraźna różnica między dochodzeniem odszkodowania z tytułu odpowiedzialności za szkodę a dochodzeniem z racji odpowiedzialności za mienie powierzone. W pierwszym przypadku na powódzie (pracodawcy) spoczywa ciężar udowodnienia szkody, winy pracownika oraz związku przyczynowego między powstaniem szkody a zachowaniem pracownika. W drugim pracodawca powinien wykazać jedynie prawidłowe powierzenie mienia, szkodę oraz jej wysokość.

Pracodawca nie ma obowiązku podpisywania umowy i powierzania mienia z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się, jednakże wskazana forma może się okazać w niektórych sytuacjach bardziej korzystna, z punktu widzenia zasad odpowiedzialności i możliwości dochodzenia szkody.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że pozwana A. T. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną pracodawcy ponieważ powodowa Spółka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności poza faktem powierzenia pozwanej karty płatniczej.

Pozwana miała utrudnioną pieczę nad kartą, ponieważ płatności kartą dokonywały różne osoby. Nie było ustalonych zasad dotyczących rodzaju dokonywania zakupów na rzecz powodowej spółki. Do 2015 r. nie było wymogu akceptacji faktury, jedynie obowiązek opisanie faktury, z którego nie wywiązały się osoby dokonujące zakupów.

Jako główna księgowa i prokurent spółki nie nadzorowała tej części rozliczeń i nie weryfikowała dokonywanych zakupów. Osoba, do której trafiły faktury sporne winna je zwrócić osobie przedkładającej do opisu lub zgłosić to właśnie księgowej lub prezesowi spółki. Karta płatnicza nie zaginęła.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powódki w zakresie odpowiedzialności pozwanej nie jest nadal jednoznaczne. Przed Sądem Rejonowym najpierw wskazywała, że pozwana winna zwrócić żądane kwoty, gdyż zakupów dokonała na własne potrzeby, a następnie, że odpowiedzialność pozwanej opiera się na powierzeniu mienia, z którego winna się rozliczyć bez względu na osoby dokonujące zakupów. W apelacji powołuje się na art. 124 k.p. i w uzasadnieniu podnosi, że pozwana nie dochowała należytej staranności przy sprawowaniu pieczy nad powierzonym mieniem.

Powódka wykazała, że pozwana kartą zapłaciła za pobyt w apartamencie w W. kwotę 259 zł i za to ponosi odpowiedzialność. Za pozostałą kwotę odpowiedzialności nie ponosi albowiem powódka - jak wcześniej wskazano - nie wykazała przesłanek odpowiedzialności zarówno na podstawie art. 114 i nast. k.p. jak i na podstawie art. 124 k.p.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. apelację powódki oddalił.

SSO Hanna Cackowska-Frank SSO Danuta Jarosz-Czarcińska SSO Małgorzata Maleszka